



Вул. Соборна Площа 25,
13312 Бердичів
УКРАЇНА

joszkokarmel@gmail.com
00380 98 318 76 80

Kijów, 24.03.2022

**Podsumowanie działalności humanitarnej karmelitów bosych
za pierwszy miesiąc wojny na Ukrainie**

24 lutego – 24 marca 2022 r.

Drodzy Bracia i Siostry w Chrystusie.

W imieniu karmelitów bosych na Ukrainie chciałbym bardzo podziękować wszystkim Wam, którzy odpowiedzieliście na naszą akcję „Pomoc dotkniętym wojną na Ukrainie”. Wasza hojność pozwoliła nam rozwinąć skrzydła działalności humanitarnej, a bynajmniej nie są to skrzydła mitycznego Ikara, który nie dotarł do celu swoich zamiarów. My, karmelici bosci, realizujemy nasz projekt w 100%. Pomoc dotarła i wciąż dociera do konkretnych osób lub instytucji w trzech ukraińskich miastach Berdyczowie, Kijowie oraz Charkowie, czyli tam gdzie są nasze klasztory i gdzie wiemy o ludziach w potrzebie. Dostarczyliśmy już z zagranicy 35 ton różnych darów.

I. Co zrobiliśmy do tej pory.

Zgodnie z planem, przez pierwszy miesiąc wojny, nasza pomoc humanitarna była nakierowana na trzy przestrzenie:

1. Lekarstwa

Zbiórka dotyczyła w pierwszej kolejności leków, bo to właśnie ich najbardziej brakuje od pierwszych dni wojny. Dotyczy to zarówno zwyczajnych ludzi (przy aptekach wciąż ustawiają się kolejki), jak i szpitali (tych miejskich i tych wojskowych w Berdyczowie, Kijowie oraz Charkowie). Przywieźliśmy zarówno leki podstawowe np. przeciwbólowe, uspokajające czy na przeziębienia, jak też specjalistyczne - bardziej kosztowne i na receptę - które trafiają od razu w ręce lekarzy. Leki otrzymaliśmy z Hiszpanii (głównie z Mursji, Walencji i Avila), Italii, Francji, i różnych stron Polski.

2. Pomoc w wyjeździe z Ukrainy do Polski

Wiele sił i kosztów zostało włożonych w zorganizowanie ewakuacji do Polski z terenów ogarniętych wojną (15 dużych autobusów i 2 busy). Większość wyjazdów odbyło się na trasie Berdyczów-Kraków. Łącznie ewakuowaliśmy 798 osób, w tym 409 dzieci. Dla biedniejszych lub wielodzietnych rodzin przekazaliśmy pomoc finansową na wsparcie w pierwszych tygodniach pobytu w Polsce. Na sam tylko transport ewakuacyjny do Polski wydaliśmy z kasy klasztornej 159 000 zł (około 34 000 €)

3. Troska o tych, którzy zostali

Zorganizowaliśmy zbiórkę oraz transport pomocy humanitarnej z Hiszpanii, Francji, a przede wszystkim z różnych zakątków Polski. Rzeczy otrzymane lub kupione przez nas samych były magazynowane w klasztorze w Przemyślu, a następnie busami lub tirami przewożone do klasztoru w Berdyczowie, gdzie były jeszcze raz sortowane, a następnie przekazywane do różnych miejsc w trzech miastach: Berdyczowie, Kijowie oraz Charkowie. Pomoc naszych ojców z Polski, szczególnie z Przemyśla, jest tutaj nieoceniona! Wśród przywiezionych darów oprócz leków były:

- ✓ rzeczy dla małych dzieci do 2 roku życia (pampersy, odżywki, mleko w proszku, ...);
- ✓ jedzenie (kasze, makarony, konserwy, dżemy, kawa, herbata ...);
- ✓ produkty chemiczne (mydła, proszki do prania, żele...);
- ✓ generatory prądu (drogie, ale bardzo potrzebne w takich instytucjach jak szpitale, schrony czy jednostki wojskowe);
- ✓ śpiwory, koce, karimaty (potrzebne w schronach i żołnierzom);
- ✓ buty wojskowe, bluzy, spodnie dla mężczyzn (30 kompletów);

Oprócz pomocy humanitarnej staramy się oczywiście otoczyć ludzi **opieką duszpasterską**. Na pierwszym miejscu jest oczywiście posługa sakramentalna. Msza św., spowiedź, odwiedziny chorych czy zwyczajne błogosławieństwo z nałożeniem rąk zyskują w czasie wojny ogromne znaczenie. W Kijowie pomimo strzałów i bomb nasi parafianie nabrali odwagi i przychodzą do kościoła - w niedzielę do 60 osób. Bracia z Sanktuarium Narodowego w Berdyczowie modlą się każdego wieczoru przed cudowną ikoną Matki Bożej Szkaplerznej. Do ich modlitwy dołączają się za pośrednictwem Internetu oraz radia tysiące Ukraińców, ci którzy zostali w kraju, i ci którzy uciekli przed wojną. Stworzyliśmy też kanał w Telegramie o nazwie „Modlitwy wojny – 1 min. dla Boga”. Celem jest zaproszenie ludzi wierzących z Ukrainy, bez względu na wyznanie, do codziennej, dwukrotnej, krótkiej refleksji i modlitwy, związanej z różnymi aspektami wojny. Bracia z „Pustelni karmelitańskiej” w Gwozdawie wraz z parafianami, przez 6 dni w tygodniu w godzinach od 9.00 do 23.00, prowadzą adorację Najświętszego Sakramentu w intencji o ustanie wojny. Duszpasterskich pomysłów naprawdę nam nie brakuje i trudno je wszystkie tutaj wymienić.

II. Plany pomocy na kolejny miesiąc wojny

Nie poprzestaję na gorących podziękowaniach, lecz ośmielam się napisać: prosimy o dalszą pomoc! Wszyscy śledzimy informacje z Ukrainy i mamy świadomość, że jest jeszcze za wcześnie, by mówić o dacie zakończenia wojny. Chociaż siły ludzi zaangażowanych w pomoc na Ukrainie nieco ustały i zaczynamy się nieco przyzwyczajać do tego stanu, to potrzeby ukraińskich rodzin są ogromne. Na początku drugiego miesiąca wojny potrzeby, o których słyszymy od ludzi oraz instytucji na Ukrainie, dotyczą następujących rzeczy:

- 1) Lekarstwa: wszystko, co potrzebne dla przeprowadzenia porodu, opaski uciskowe, preparaty tamujące krew, sterylne bandaże z plastrem na ranę, silne leki przeciwbólowe, euthyrox lub tyroksyna, szerokie bandaże, leki uspokajające, przeciw biegunce, przeciw infekcjom jelitowym, leki przeciw grypie, spraye do nosa, przeciwgorączkowe, leki przeciwwirusowe, witaminy.
- 2) Jedzenie – pasztety, ryby w puszcze, konserwy mięsne, makarony, cukier, sól, mąka, herbata, kawa, mleko w proszku, olej, soki, napoje gazowane, itp.;
- 3) Rzeczy dla małych dzieci do 2 roku życia – pampersy, odżywki, mleko w proszku, itp.;

- 4) Produkty chemiczne – mydło, szampon, dla higieny kobiecej, pasta do zębów, itp.;
- 5) Sprzęt techniczny – generatory prądotwórcze, baterie, latarki, powerbanki itp.;
- 6) Ubrania dla mężczyzn na front – podkoszulki, bielizna termiczna, skarpety, buty wojskowe i sportowe (różne rozmiary), koce, śpiwory.

Jesteśmy wdzięczni za wszelką pomoc. Podobnie jak to było do tej pory możecie sami kupić niektóre z tych rzeczy i przesłać do klasztoru karmelitów bosych w Przemyślu (ul. Karmelicka 1, 37-700 Przemyśl) lub wpłacić ofiarę na nasz fundusz, abyśmy pomogli osobiście dokonać tych zakupów i przywieźć to na Ukrainę.

Bóg zapłać za pomoc.

o. Józef Kucharczyk ocd

Delegat Zakonu Karmelitów Bosych na Ukrainie

o. Józef Kucharczyk ocd



PS. Oto dane naszego konta dla wpłat na fundusz (w różnych walutach):

Dla wpłat w PLN:

Nazwa banku: Santander Bank Polska S.A.

Adres banku: al. Jana Pawła II, 00-854 Warszawa, Polska

Posiadacz: KLASZTOR KARMELITÓW BOSYCH W BERDYCZOWIE

Adres posiadacza: Karmelicka 1, 37-700 Przemyśl, Polska

IBAN: **PL46150016341216300373770000**

Kod SWIFT banku: WBKPPLPP

Z dopiskiem „*Dla dotkniętych wojną na Ukrainie*”.

Dla wpłat w EUR:

Name of the Bank: Santander Bank Polska S.A.

Address of the Bank: al. Jana Pawła II, 00-854 Warszawa, Polska

Name of Account Holder: KLASZTOR KARMELITÓW BOSYCH W BERDYCZOWIE

Address of Account Holder: Karmelicka 1, 37-700 Przemyśl, Polska

Account Number (IBAN): **PL29150016341216300452680000**

SWIFT Code of the Bank: WBKPPLPP

With the annotation "*For those affected by the war in Ukraine*".

Dla wpłat w USD:

Name of the Bank: Santander Bank Polska S.A.

Address of the Bank: al. Jana Pawła II, 00-854 Warszawa, Polska

Name of Account Holder: KLASZTOR KARMELITÓW BOSYCH W BERDYCZOWIE

Address of Account Holder: Karmelicka 1, 37-700 Przemyśl, Polska

Account Number (IBAN): **PL27150016341216300453690000**

SWIFT Code of the Bank: WBKPPLPP

With the annotation "*For those affected by the war in Ukraine*".